

# Świętokrzyski odlot

3 lipca 2013 r. Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie (GDOŚ) uchylił w całości decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla realizacji przedsięwzięcia polegającego na budowie Regionalnego Portu Lotniczego Kielce, wydaną przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach (RDOŚ).

W przyjętym przez RDOŚ dokumencie wykazano niezgodność z kilkoma ustawami, rozporządzeniami i dyrektywami unijnymi w kilkunastu istotnych punktach dotyczących przede wszystkim prawa ochrony przyrody i ochrony środowiska. Podstawą uchylecia decyzji środowiskowej był raport Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, który opracował autor niniejszego tekstu.



Krajobraz pod Obicami. Miejsce planowanej inwestycji lotniskowej. Fot. Łukasz Misiuna

Kielczanie, prasa świętokrzyska i sam prezydent Kielc Wojciech Lubawski zdają się nie rozumieć, co właściwie zaszło. Postaram się to wyjaśnić.

## Kontekst metropolitalny

Kielce leżą w odległości 120–220 km od takich ośrodków posiadających lotniska, jak Kraków, Warszawa, Łódź, Lublin, Katowice, Rzeszów, a ostatnio także Radom. Bariery komunikacyjne powodują, że sprawne przemieszczanie się stanowi istotny problem dla rozwoju miasta i województwa. W tym kontekście budowa międzynarodowego portu lotniczego wydaje się być pomysłem trafionym. Niestety sieć ważnych i szybkich dróg omija region. Jedynie ekspresowa „siódemka” stanowi sensowne połączenie z ważnymi ośrodkami miejskimi. Kolej ogranicza połączenia bezpośrednie z innymi dużymi miastami (Łódź, Lublin, Katowice). Mieszkańcy regionu chyba słusznie czują się w niektórych strategicznych decyzjach pomijani lub lekceważeni na szczeblu centralnym. Tylko czy jest to wystarczającym powodem do podejmowania s

Jeśli spojrzeć na region i miasto z zewnątrz, to okaże się, że mają wiele walorów, wynikających przede wszystkim z położenia geograficznego, budowy geologicznej i środowiska przyrodniczego. Różnorodność geologiczna reprezentowana jest w samych tylko Kielcach kilkoma rezerwatami geologicznymi, a Góry Świętokrzyskie i Poniemie słyną wśród wąskiego grona specjalistów z wyjątkowych walorów w tej kwestii.

Wartość zasobów geologicznych doceniano w Górach Świętokrzyskich już dawno temu. Od kilku tysięcy lat pozyskuje się tu rozmaite surowce mineralne. Obecnie, gdy kraj się modernizuje, znów są to zasoby strategiczne.

Skutki środowiskowe tego procesu są rozmaite i nie da się ich jednoznacznie ocenić. Odsłonięcia geologiczne stanowią o bogactwie geoturystycznym regionu. Przy okazji prac odkrywkowych zwiększa się liczba stanowisk archeologicznych. Te dwa zjawiska pozwoliły na budowę Szlaku Archeologicznego w Górach Świętokrzyskich oraz Geoparku w Kielcach. Z drugiej strony kamieniołomy stanowią często wyjątkowo cenne miejsca występowania rzadkich gatunków. Zmiany krajobrazu, struktury siedlisk i zaburzenia stosunków wodnych stanowią ogromne zagrożenie dla środowiska. Jednym z największych niebezpieczeństw w skali województwa jest odwodnienie regionu i stepowanie, szybki zanik środowisk higrofilnych, należących do najbardziej zagrożonych w skali kraju i kontynentu. Dziś już wiadomo, że województwo świętokrzyskie będzie miało ogromny

problem z dostępem do wody pitnej. Istnienie i rozwój sieci kamieniołomów stanowi więc o niebezpieczeństwie utraty bioróżnorodności na znacznym obszarze województwa oraz poważnych problemów z dostępem do wody pitnej dla ludzi i zwierząt.

## **Idea: Regionalny Port Lotniczy Kielce**

W 2010 r. na zamówienie Urzędu Miasta Kielce powstał Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko dla budowy Regionalnego Portu Lotniczego Kielce. Do prac związanych z budową portu lotniczego powołano aktem notarialnym 18 marca 2008 r. Spółkę Port Lotniczy Kielce S.A. Zadaniem Spółki jest według jej Statutu „wybudowanie Regionalnego Portu Lotniczego w miejscowości Obice, gmina Morawica”. Firmy wykonujące całość raportu to Biuro Studiów i Projektów Lotniskowych Autorska Pracownia Architektury Polconsult Sp. z o.o. oraz Kuryłowicz & Associates. Opracowanie w części środowiskowej wykonała firma Invest-Eko z Katowic. Podwykonawcą części dotyczącej zoologii, fitosocjologii, mykologii oraz kompensacji przyrodniczych było Towarzystwo Badań i Ochrony Przyrody z Kielc, a prace te koordynował jego ówczesny prezes.

Raport zakłada przeprowadzenie inwestycji polegającej na budowie Regionalnego Portu Lotniczego Kielce. Dopiero w rozdziale 6 jest mowa o eksploatacji złoża wapienia w Kamiennej Górze. Posłużył on jako podstawa do wydania przez RDOŚ 21.03.2012 decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla ww. przedsięwzięcia. Autorzy Raportu stwierdzili, że „planowane przedsięwzięcie przy zachowaniu wszystkich wymogów prawnych spełnia wszystkie wymagania ochrony środowiska (...) Przedsięwzięcie inwestycyjne nie będzie oddziaływać na siedliska przyrodnicze oraz gatunki roślin i zwierząt, dla których ochrony został wyznaczony obszar Natura 2000; oraz - inwestycja zostanie zrealizowana przy zachowaniu obowiązujących norm i przepisów wynikających z ustawy prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach, ustawy prawo wodne, ustawy Prawo budowlane, ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym i odpowiednich przepisów wykonawczych do wyżej wymienionych ustaw”.

RDOŚ po licznych poprawkach przyjął dokument i zgodził się na przeprowadzenie inwestycji związanej z zajęciem ok. 440 ha pod budowę portu lotniczego obsługującego w pierwszym okresie 1,5 mln pasażerów, a w kolejnym 4,5 mln pasażerów rocznie, eksploatacją i przeróbką wapienia ze złoża „Kamienna Góra” o łącznej powierzchni ok. 200 ha, makroniwelacją terenu i skolektorowaniem bezimiennego cieku spod Obic na całej długości, wymianą gruntów na wymienionym obszarze do głębokości 1,6 m, budową pasa startowego o długości 2800 m z towarzyszącą infrastrukturą, wylesieniem terenu.

## **Lokalizacja**

Chcąc być w zgodzie z przyjętym przez RDOŚ raportem OOS trudno jednoznacznie wskazać, gdzie dokładnie ma być zlokalizowane lotnisko. GDOŚ określił to jednoznacznie: „Wskazane (...) rozbieżności w dokumentacji dotyczącej przedmiotowego przedsięwzięcia nie pozwalają na wiarygodną analizę jego usytuowania w terenie (...)”. Pomijając ten „detal” postaramy się opisać warunki środowiska przyrodniczego dla okolic wsi Obice, gdzie z grubsza biorąc ma powstać port lotniczy.

Krajobraz pod Obicami jest wciąż nieprzekształcony i dominują tu elementy naturalne. W sąsiedztwie znajduje się zbudowane z wapieni muszlowych wzniesienie Kamienna Góra, gdzie planuje się w związku z budową lotniska utworzenie kamieniołomu. Pozyskiwany tu surowiec w zamyśle Prezydenta Kielc ma być źródłem dofinansowania inwestycji lotniskowej oraz stanowić materiał do niwelacji terenu przyszłego pasa startowego. W kotlinie, gdzie zamierza się posadowić pas startowy, przepływa strumień wpadający do rzeki Morawki. Omawiana dolina jest porośnięta zadrzewieniami

śródpolnymi. Jest to obszar źródliskowy z wilgotnymi łąkami, fragmentami torfowisk i szuwarów.



Obice widok z jednej z ulic na pas startowy. Fot. Łukasz Misiuna

Lotnisko, o ile zostanie wybudowane, znajdzie się na terenie Chmielnicko-Szydłowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Na terenie OChK ochronie podlega krajobraz o zróżnicowanych ekosystemach pełniących funkcję korytarzy ekologicznych. Obszar pełni funkcje łącznikowe pomiędzy Zespołem Parków Krajobrazowych Gór Świętokrzyskich a Zespołem Parków Krajobrazowych Poniidzia. Jego rolą jest m.in. ochrona wód powierzchniowych.

Wybrana dla budowy lotniska lokalizacja znajduje się w odległości 5,5 km do 9,5 km od obszaru Natura 2000 „Dolina Nidy” będącego ostoją ptaków o znaczeniu międzynarodowym; obszaru siedliskowego Natura 2000 „Ostoja Nidziańska” będącego ostoją roślin o randze międzynarodowej; obszarów siedliskowych Natura 2000 „Ostoja Sobkowsko-Korytnicka” i „Lasy Cisowsko-Orłowińskie”.

Ponadto w sąsiedztwie planowanego portu lotniczego znajdują się nieobjęte żadną formą ochrony powierzchniowej następujące cenne przyrodniczo miejsca: stawy rybne w Maleszowej, Dolina Morawki i murawy kserotermiczne pod Piotrkowicami.

## Raport Oddziaływania na Środowisko a rzeczywistość

Raport OOS omawia środowiskowe uwarunkowania realizacji dwóch inwestycji, tj. wydobywanie kopalin na terenie wzgórza Kamienna Góra, co pociągnie za sobą utworzenie zakładu górniczego, a także budowę lotniska z infrastrukturą towarzyszącą. Dla obu tych inwestycji wykonano jeden raport OOS traktujący je jako powiązane i zależne technologicznie od siebie. Raport został przyjęty przez RDOŚ, co jest niezgodne z prawem z dwóch powodów: zgodnie z art. 3 ust. 1. pkt 13 ustawy OOS organem właściwym do wydania decyzji dla wydobywania kopalin nie jest RDOŚ, a wydanie decyzji w tej sprawie przez ten organ jest naruszeniem art. 19 Kpa w związku z artykułem 75 ustawy OOS. Brak jest racjonalnych przesłanek do twierdzenia jakoby budowa lotniska w Obicach była technologicznie powiązana z wydobywaniem wapieni muszlowych i koniecznością budowy zakładu górniczego. Uzasadnienie decyzji GDOŚ nie pozostawia w tym zakresie złudzeń: „(...) biorąc pod uwagę charakterystykę obu przedsięwzięć, brak jest jakiegokolwiek związku lub wzajemnej zależności pomiędzy prowadzonymi w ich zakresie procesami technologicznymi, nie wspominając już nawet o takim związku lub zależnościach, które wywierałyby jakiś skutek”.



Ziemianka będąca zimowiskiem dwóch gatunków gacków. Fot. Łukasz Misiuna

Przyjęty tok myślenia o łącznym rozpatrywaniu obu przedsięwzięć ma swoje źródło w koncepcji Prezydenta Kielc. W jednej ze swoich wypowiedzi wyjaśnił, że zamierza pozyskać fundusze na budowę lotniska właśnie z eksploatacji złóż wapienia zlokalizowanych na Kamiennej Górze koło Obic. Pomysł ten był prawdopodobnie odpowiedzią na odmowę Unii Europejskiej dla finansowego wsparcia tej inwestycji. Unijni urzędnicy nie zgodzili się partycypować w kosztach, uznając, że lotnisko nie ma szans na rentowność. Drugim argumentem przeciw był brak istniejącej infrastruktury drogowej i kolejowej powiązanej z planowanym lotniskiem. Od tego też momentu powtarza się opinia Prezydenta Kielc o rzekomym politycznym podłożu przeszkód dla realizacji portu lotniczego oraz o wykorzystywaniu unijnej administracji do zwalczania kieleckiej inwestycji jako potencjalnie

konkurencyjnej wobec innych portów lotniczych. Ciekawe jest też to, że Prezydent zaczął wprowadzać wątek budowy portu lotniczego cargo, który w jego zamyśle miałby stanowić konkurencję dla tego rodzaju lotniska we Frankfurcie.

Na kolejnych stronach jest coraz gorzej. Raport OOŚ pozbawiony jest określenia metodyki badań, co narusza art. 66, pkt 1, ustęp 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Nie rozpoznano składu gatunkowego awifauny we wszystkich okresach fenologicznych. Nie wiadomo w związku z tym, jakie gatunki występują na omawianym terenie, jaką funkcję ekologiczną pełni obszar dla ptaków. Nie przeanalizowano migracji pomiędzy stawami rybnymi w Korytnicy, Maleszowej i Górkach oraz między tymi kompleksami stawów a rzeką Nidą. Nie oceniono pułapu, na jakim odbywają się przemieszczenia ptaków nad terenem planowanego lotniska, nie przeprowadzono prognozy śmiertelności ptaków na skutek kolizji z samolotami. Tym samym nie przeprowadzono analizy wpływu inwestycji na przedmioty ochrony w obszarze Natura 2000 Dolina Nidy. Nie przeanalizowano wpływu eksploatacji złóż wapieni na awifaunę ani żaden inny element środowiska. Wobec braku tych danych - fundamentalnych dla oceny wpływu inwestycji na awifaunę - nie jest możliwe przewidywanie wpływu inwestycji na tę grupę zwierząt.



Jeszcze zimą 2013 roku była to ziemianka z zimującymi gackami. Fot. Łukasz Misiuna

Nie przedstawiono metody badań składu gatunkowego ssaków ani metody oceny populacji tej grupy. Jest to szczególnie istotne w przypadku oceny wpływu inwestycji na nietoperze. Wykrycie tylko dwóch gatunków nietoperzy (borowca wielkiego i nocka dużego, którego kolonia znajduje się około 20 km od omawianego miejsca) podaje w wątpliwość rzetelność wykonania ekspertyzy chiropterologicznej. Po pierwsze przedmiotowy obszar jest miejscem występowania większej liczby gatunków nietoperzy, co wykazały badania detektorowe i poszukiwania zimowisk (dwa gatunki gacków, mroczyki późne, nieoznaczone co do gatunku nocki i karliki). Po drugie nie przeprowadzono poszukiwań kolonii rozrodczych i zimowisk nietoperzy, co jest nieodzownym elementem badań tej grupy.

Nie przeprowadzono inwentaryzacji ichtiologicznej obu cieków. Tym samym nie przeprowadzono analizy wpływu inwestycji na ryby, a także na mięczaki czy też inne elementy przyrody ożywionej związanej z rzekami i strumieniami. W związku z tym nie zaproponowano działań minimalizujących ów wpływ.

W związku z powyższym nie jest możliwe w oparciu o przeprowadzone rozpoznanie przyrodnicze terenu przedmiotowych inwestycji stwierdzenie braku negatywnego oddziaływania inwestycji na ten obszar, jak i na sąsiadujące obszary Natura 2000 oraz na spójność tych obszarów i istniejące korytarze ekologiczne. Jeżeli raport nie udowadnia braku znacząco negatywnego oddziaływania na środowisko, organ prowadzący postępowanie powinien odmówić zgody na przedsięwzięcie - art. 6(3) i 6(4) Dyrektywy Siedliskowej.

Raport nie zawiera analizy dotyczącej oceny oddziaływania skumulowanego zarówno dla Portu Lotniczego, a także dla budowy kopalni wapienia, co jest niewypełnieniem zapisów ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (dział V, rozdział 1, art. 62, pkt. 2). Jest to o tyle istotne, że obszar przedmiotowych inwestycji ma charakter środowiska higrofilnego, a wśród zagrożeń dla większości obszarów Natura 2000 sąsiadujących z terenem przedmiotowych inwestycji

wskazuje się w SDF-ach obniżenie poziomu wód gruntowych i przesuszenie, co grozi zarastaniem i zmniejszaniem się różnorodności biologicznej.

Budowa kopalni wapienia jest inwestycją, która znacząco zmienia stosunki wodne – budowa lotniska wręcz zakłada zniszczenie naturalnego cieku wodnego i związanych z nim siedlisk, w tym „naturowych”. Na obszarze sąsiadującym z omawianym zlokalizowane są inne kamieniołomy, o czym w raporcie się nie wspomina.

Realizacja założeń decyzji środowiskowej, opartej na obarczonym błędami formalnymi i merytorycznymi raporcie OOS doprowadzi do zniszczenia naturalnych cieków wodnych, zadrzewień śródpolnych, torfowisk, oczek śródpolnych, muraw, zniszczy ciągłość i trwałość lokalnych korytarzy ekologicznych, stanowiska chronionych zwierząt, roślin i grzybów.

Zgodnie z art. 9 pkt 1 Dyrektywy Ptasiej istnieje możliwość odstąpienia od ochrony gatunkowej ptactwa w interesie bezpieczeństwa lotniczego. Rozważając lokalizację lotniska pod Obicami nie można zastosować tego zapisu, gdyż nie rozpoznano podstawowych wskaźników awifaunistycznych, w oparciu o które można jednoznacznie wskazać na istnienie lub brak istnienia ryzyka dla ruchu lotniczego ze strony ptactwa.

Na skutek realizacji zapisów decyzji środowiskowej zniszczone będą środowiska wodne, co stanowi złamanie zapisu ustawy prawo wodne (dział III, art. 38 pkt 2 i 3 ust). Planowane jest też odprowadzanie zanieczyszczeń fizycznych i chemicznych z terenu obu planowanych inwestycji, co jest niezgodne z zapisem powyższej ustawy (dział III, art. 39 pkt 1 ust. 2).

RDOŚ akceptując raport OOS dla omawianych inwestycji zgodził się na okoliczność, w której jeśli negatywne oddziaływanie wystąpiło, a nie zostało przewidziane na skutek wad raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, jest szkodą w środowisku, nawet jeżeli podmiot korzystający ze środowiska uzyskał wszystkie niezbędne pozwolenia na realizację przedsięwzięcia. Tym samym przyjęcie jako wiążących zapisów decyzji środowiskowej, z uwagi na braki formalne i merytoryczne OOS, niesie ze sobą zagrożenie wystąpienia szkody w środowisku.

Mówiąc o zniszczeniu siedlisk i gatunków autor OOS posłużył się wnioskowaniem, zgodnie z którym likwidacja wskazanych stanowisk nie będzie miała negatywnego wpływu, gdyż większość gatunków ma reprezentację w regionie na innych stanowiskach, a stanowisko motyla przeplatki aurinii jest skrajnie południowym w regionie i nie ma znaczenia dla populacji regionalnej.

Ten sposób uzasadnienia zniszczenia stanowisk rzadkich i ginących gatunków w skali regionu, kraju i kontynentu jest narzędziem, dzięki któremu można uzasadnić każdą inwestycję w każdym miejscu. Jeśli przyjąć za rozsądne dopuszczenie zniszczenia stanowisk tak zagrożonego wymarciem gatunku przeplatka aurinia w oparciu o powyższą argumentację, to należy uznać za nieracjonalne programy ochrony takich gatunków, jak podkowiec mały czy oba gatunki susłów lub żubra. Należałoby pozwolić na zanik stanowisk gatunków endemicznych dla kraju jako leżących poza obszarem zwartego zasięgu. W swoim uzasadnieniu GDOŚ stwierdził, że jest wręcz odwrotnie do tezy autora raportu: stanowiska na skraju zasięgu należy traktować priorytetowo i otaczać je szczególną troską.

## **Minimalizacje i kompensacje**

Opisane inwestycje zakładają zniszczenie siedlisk i gatunków. W tej sytuacji trudno mówić o kompensacji przyrodniczej lub działaniu minimalizującym. Podjęcie budowy portu lotniczego wraz z infrastrukturą oraz podjęcie eksploatacji złóż wapieni i wszystkie tego konsekwencje spowodują istotne zmiany w środowisku.

Wskazane w OOS wariantowania oraz działania minimalizujące mają charakter pozornych i w gruncie rzeczy nie są w stanie zmniejszyć negatywnej presji inwestycji. Analizę wariantów lokalizacji lotniska ograniczono do ogólnych sformułowań mających w istocie charakter przypuszczeń, a nie wniosków wyciągniętych z przeprowadzonych analiz ilościowych. Autor raportu rozważając warianty alternatywne wskazuje usytuowanie lotniska w miejscu otoczonym kompleksami leśnymi i licznymi wzniesieniami Gór Świętokrzyskich. Jeśli nawet założyć, że istnieją techniczne możliwości posadowienia w tym miejscu lotniska, to nie przedstawiono żadnych analiz stanu środowiska przyrodniczego dla tego wariantu. Tym bardziej rozważanie go nie jest możliwe. Drugi wariant alternatywny położony jest bliżej Kielc (16 km) niż wybrany wariant „Obice”. Teren ten jest silnie przekształcony. Autor raportu stwierdza, że jest to teren okresowo podmokły, co dyskwalifikuje go jako dogodny dla lokalizacji lotniska. Jednocześnie teren mokradłowy pod Obicami jest terenem dogodnym dla takiej inwestycji. Takie postawienie sprawy wskazuje na stronnicze wskazanie wariantu „Obice”, gdzie walory środowiskowe nie są tak naprawdę istotne.

Wśród działań minimalizujących negatywny wpływ na środowisko wodne wskazano zabiegi zmniejszające dostarczanie do rzeki Morawki ścieków przemysłowych. W rzeczywistości trudno uznać wpuszczanie ścieków do rzeki o naturalnym charakterze za działanie minimalizujące.

Jako jedno z działań minimalizujących negatywny wpływ inwestycji na wody podaje się też skolektorowanie cieku spod Obic i budowę zbiorników retencyjnych, co w rzeczywistości jest zniszczeniem środowiska naturalnego, a nie zmniejszaniem negatywnego oddziaływania.

Wśród zaleceń minimalizujących negatywny wpływ na środowisko wymienia się m.in. przeprowadzenie modelowania ekologii lotniska, tj. podjęcia takich działań, aby lotnisko było nieatrakcyjne dla ptaków jako miejsce lęgów czy koncentracji żerowiskowych. W rzeczywistości zalecenie to dotyczy ochrony życia ludzkiego. Nie ma to więc nic wspólnego z minimalizowaniem negatywnego oddziaływania inwestycji na występujące na obszarze planowanej inwestycji gatunki ptaków. Zaleca się także, aby projekt modelowania ekologii lotniska odbył się w cyklu rocznym przed rozpoczęciem prac budowlanych. Trudno zrozumieć, z jakiego powodu tego rodzaju kluczowe badanie nie zostało zlecone na etapie przedinwestycyjnym.

Autor stwierdza też: „Aby znacznie ograniczyć oddziaływanie przedsięwzięcia na środowisko przyrody nieożywionej należy w szczególności nie zmieniać warunków wilgotnościowych i formy użytkowania łąk na obszarze doliny rzeki Morawki, ani nie doprowadzić do osuszenia zbiorników wodnych tu występujących”. Dalej podaje: „W południowej części lotniska, występują chronione i naturalne siedliska wilgotne oraz duże nagromadzenie rzadkich, chronionych i zagrożonych gatunków roślin naczyniowych. Ze względu na bliską obecność pasa startowego, i ze względu na wymagania lotnicze, niemożliwym jest pozostawienie terenów źródłiskowych z lokalnie występującymi wysokimi stanami wód gruntowych bez zabezpieczeń przed ptactwem wodno-błotnym. Z tego względu wody podziemne zostaną ujęte w systemy drenarskie i odprowadzone bezpośrednio za granicą planowanej inwestycji do Cieku spod Obic. Siedliska tam występujące pozostaną w dotychczasowej formie zasilania”.

Stwierdzenia autora na temat konieczności niezmienniania stanu środowisk higrofilnych wykluczają się w części mówiącej o konieczności niewprowadzania zmian stosunków wodnych w dolinie Morawki oraz w części stwierdzającej konieczność skolektorowania cieku spod Obic i zniszczenia źródeł, gdyż strumień ten jest częścią doliny Morawki, dopływem tej rzeki. Trudno powiedzieć, skąd autor czerpie przekonanie, że nie dojdzie do zmiany stosunków wodnych i zniszczenia cennych stanowisk flory i fauny. Uczynienie z naturalnego cieku kanału spływającego rurą musi zmienić stosunki wodne, wprowadzić zmiany siedliskowe, zmiany w rzece Morawce oraz zmiany rozmieszczenia i składu gatunkowego fauny i flory.

Podsumowując: zaprezentowane w raporcie OOS rozwiązania minimalizujące potencjalnie negatywny wpływ inwestycji na środowisko nie spełniają rygorów opisanych w ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, a także są sprzeczne z zapisami ustawy o ochronie przyrody i Dyrektywy Ptasiej i Siedliskowej.

## Co dalej?

Omówione nieprawidłowości ich skala i ranga dyskwalifikują OOS właściwie w całości. Dokument ten miał stać się podstawą prawną legitymizującą podjęcie realizacji dwóch wielkich inwestycji na trwale zmieniających środowisko przyrodnicze na znacznym obszarze.

Rażące jest instrumentalne podejście do zagadnień związanych z totalną ingerencją we wrażliwy i urozmaicony system przyrodniczy. Raport miał być narzędziem, dzięki któremu miało stać się możliwe zniszczenie cennych walorów słabo przekształconego środowiska pod Obicami, pełniącego bardzo ważną rolę bufora i łącznika pomiędzy Górami Świętokrzyskimi a Poniżem. Zyskiem miało być zrealizowanie koncepcji budowy lotniska dla Kielc. Zarzut postawiony autorom opracowania, organizacji firmującej je oraz urzędnikom RDOŚ to całkowite zlekceważenie unijnej zasady przezorności oraz konstytucyjnej zasady zrównoważonego rozwoju. Decyzja o budowie międzynarodowego portu lotniczego i kamieniołomu w oparciu o zaprezentowany materiał nie jest bowiem ani przezorna, ani zrównoważona.

Prezydent Kielc i szef spółki Port Lotniczy Kielce S.A. zapowiadają zaskarżenie decyzji GDOŚ i dalsze forsowanie koncepcji budowy lotniska w Obicach.

Łukasz Misiuna

**Łukasz Misiuna** (ur. 1975) - kielczanin, specjalista zarządzania zasobami przyrody i środowiska, pedagog, przyrodnik, edukator przyrodniczy, działacz przyrodniczych organizacji pozarządowych w województwie świętokrzyskim. Mąż, tata trójki dzieci.